Wyd. A | Cena 15 gr

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

ROK VII (1951) | Piątek, 15 czerwca | Nr 164 (2017)



Jak już informowaliśmy w dniu 12 czerwca br., na 40 dni przed wyznaczonym terminem ruszyła największa i najnowocześniejsza w Polsce Stalownia w Częstochowie.

Na zdjęciu Premier Cyrankiewicz, Wicepremier Minc, Marszałek Rokossowski, którzy przybyli na uroczystość uruchomienia nowej stalowni, oglądają w towarzystwie dyrektora Huty „Częstochowa" inż. Czechowicza, urządzenia, doprowadzające gaz do pieców martenowskich.



Pierwszy wylew stali z pieca martenowskiego nr 1 nowej stalowni Huty „Częstochowa" obserwuje z wielkim zainteresowaniem cała załoga. *(Foto CAF)*

Osiągnięcia naukowców wzmacniają siły pokoju, przyspieszają budowę socjalizmu w Polsce

Nauka w służbie produkcji

Wspaniałe rezultaty prac badawczych polskich zootechników, korzystających z doświadczeń radzieckich

KRAKÓW (PAP) Olbrzymie korzyści przynoszą społeczeństwu prace badawcze prowadzone w Instytucie Zootechnicznym przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie — pod kierownictwem laureata Państwowej Nagrody Naukowej Rektora U. J. prof. dr T. Marchlewskiego.

„Zootechnika jest nauką, która nie mogła i nie może rozwijać się w ustroju kapitalistycznym — mówi Rektor Marchlewski. Kapitaliści, obawiając się nadprodukcji, przeciwstawiają się rozwojowi zootechniki, której głównym celem jest podniesienie drogą badań naukowych hodowli zwierzęcej, zarówno pod względem jakości jak i ilości.

W Polsce Ludowej, gdzie gospodarka planowa wyklucza groźbę kryzysu, zootechnicy polscy, wzorując się na osiągnięciach rewolucyjnej agrobiologii radzieckiej, oddają nieocenione usługi naszej gospodarce hodowlanej, której rozwój jest jednym z najważniejszych warunków wzrostu dobrobytu mas pracujących".

W dziale biologii hodowlanej instytutu zespół naukowców w osobach Rektora Marchlewskiego, dra Evy i dra Bielańskiego — opracował metody szybkiego i wydajnego zwiększenia mleczności krów do 150 procent w okresie rocznym. Tak wysoki wynik uzyskano przede wszystkim dzięki racjonalnym metodom wychowu, odpowiedniemu żywieniu krów i stosowaniu czynników hormonalnych. Dużym sukcesem zespołu jest również opracowanie sposobów wywoływania mleczności u krów jałowych. Prace te w najbliższym czasie zostaną wykorzystane w masowej praktyce hodowlanej.

Innym poważnym sukcesem tego zespołu jest wyhodowanie z krajowej świni (tzw. puławskiej), nowego gatunku bardziej wartościowego. Dokonano tego przez zastosowanie metody miczurinowskiej, zwanej metodą Mentora.

W przeprowadzonych doświadczeniach biorą żywy udział pracownicy fizyczni zakładów doświadczalnych jak np. chlewmistrz zakładu w Balicach — Stefan Szwed oraz zespół dojarek w zakładach Balice i Polanka-Hale.

Dużym osiągnięciem Instytutu Zootechniczego U. J. jest wyhodowanie nowego typu owcy górskiej przez zespół naukowy pod kierownictwem laureata Państwowej Nagrody Naukowej — prof. dr M. Czaji. Owca ta daje blisko 3-krotnie więcej wełny i przeszło 2-krotnie więcej mleka, niż zwyczajna owca podhalańska tzw. cakiel.

Jeszcze w bieżącym roku zorganizowana zostanie masowa hodowla tego nowego typu owcy w PGR-ach. Według obliczeń prof. Czaji w ciągu 6 — 7 lat ten typ owcy będzie hodowany na całym Podhalu.

Nie mniej cenne wyniki przyniosły prace zootechników w dziedzinie podniesienia jakości bydła hodowlanego, racjonalnej pielęgnacji cieląt, wyprodukowania nowej rasy świń i drobiu. Doniosłe znaczenia miało również opracowanie przez zespół naukowy prof. H. Malarskiego polskich norm żywienia bydła, co zapewni racjonalny, planowy rozwój hodowli.

Pod opieką naukowców rozszerza się coraz bardziej sieć kół miczurinowskich na wsi. Chłopi — członkowie tych kół, wprowadzając w życie zdobycze naukowe, stają przy armii pionierów postępu najnowszej agrobiologii.

Zbliżający się I Kongres Nauki Polskiej, który m. in. podsumuje dotychczasowe osiągnięcia naszych zootechników, wskaże im drogi jeszcze ściślejszego związania ich pracy z potrzebami narodu walczącego o pokój i socjalizm.

Nowy podsekretarz stanu

WARSZAWA (PAP) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował ob. Juliana Kolę podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów.

Prezydium Komitetu Państwowych Nagród

WARSZAWA (PAP) W związku z uchwałą Rady Ministrów w sprawie ustanowienia Państwowych Nagród, powołane zostało Prezydium Komitetu Państwowych Nagród za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego i sztuki w składzie następującym:

Przewodniczący — prof. Jan Dembowski, z-cy przewodniczącego: inż. Stanisław Bartoszewicz, red. Paweł Hofman, prezes Leon Kruczkowski, rektor Stanisław Kulczyński i prof. Aleksander Zelwerowicz.

Wręczenie Stalinowskiej Nagrody Pokoju Pak-Den-Ai

MOSKWA (PAP) 13 czerwca na Kremlu w sali Świerdłowskiej w obecności licznych przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego odbyło się wręczenie Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju znanej społecznej działaczce koreańskiej, aktywnej bojowniczce o utrzymanie i utrwalenie pokoju, przewodniczącej demokratycznego związku kobiet koreańskich Pak Den-Ai.

Pak Den-Ai podkreślając, że przyznanie jej nagrody pokoju jest zaszczytem nie tylko dla niej, lecz i dla całego narodu koreańskiego, broniącego wolności i niepodległości swojej ojczyzny — oświadczyła, że do Związku Radzieckiego, do narodu radzieckiego i jego Wielkiego Stalina zwracają się nasze serca. Wiemy, że pokojowa polityka zagraniczna Związku Radzieckiego, kierowana przez Wielkiego Stalina i popierana przez wszystkich postępowych ludzi na świecie, zwycięża i będzie zwyciężać.

Klement Gottwald 3 lata prezydentem

PRAGA (PAP) Dnia 14 bm. minęła trzecia rocznica wyboru Klementa Gottwalda na stanowisko prezydenta Czechosłowackiej Republiki Ludowej.

Działania wojenne w Korei

PEKIN (PAP) Jak donoszą z Phenianu, dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podaje w komunikacie z 13 bm., że oddziały Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi odpierają skutecznie na wszystkich frontach zaciekłe ataki wojsk interwentów amerykańsko - angielskich i wojsk lisynmanowskich, kontynuując zacięte walki na terytorium na północ od 38 równoleżnika.

Potężne manifestacje pokojowe na Śląsku

KATOWICE (PAP) W dniu 14bm. odbyły się na Śląsku potężne wiece, na których społeczeństwo tego okręgu przemysłowego zamanifestowało z okazji obrad Komitetu Administracyjnego Międzynarodowego Zrzeszenia Górników — swoją nierozerwalną solidarność z masami pracującymi całego świata, walczącymi o pokój.

Dziesiątki tysięcy górników, hutników pracowników umysłowych i młodzieży witając gorąco przedstawicieli górników wielu krajów z radością słuchały o sukcesach krajów socjalizmu oraz dały wyraz najgłębszego poparcia dla górników krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych, walczących o prawa ekonomiczne przeciwko uciskowi i przygotowaniom wojennym imperialistów.

Elektryfikacja węzła warszawskiego nową budowlą socjalizmu

Szybciej i wygodniej

będą dojeżdżać do pracy mieszkańcy podstołecznych osiedli

WARSZAWA (PAP) Siedmioma liniami podmiejskimi dojeżdżają z osiedli podwarszawskich do stolicy tysiące robotników i pracowników fabryk i instytucji. Wobec stałej rozbudowy i powstawania nowych zakładów pracy, nieustannie zwiększa się liczba dojeżdżających, rosną potrzeby komunikacyjne w obrębie warszawskiego węzła kolejowego. Od chwili wyzwolenia odbudowano już urządzenia i ponownie zelektryfikowano zniszczone linie z Warszawy do Otwocka, Mińska i Żyrardowa. Plan 6-letni przewiduje elektryfikację trzech dalszych tras: Warszawa—Błonie, Warszawa—Tłuszcz i Warszawa—Zalesie. Dzięki temu nastąpi ściślejsze powiązanie osiedli podmiejskich z centrum miasta, koszty eksploatacji tych linii zmniejszą się o 20—40 proc., a czas przejazdu np. z Błonia do Warszawy skrócony będzie z 45 min. do niespełna 30 min.

Na liniach Warszawa—Błonie (21 km) i Warszawa—Wołomin (16 km) wprowadzenie trakcji elektrycznej nastąpi już w grudniu br., wkrótce potem uruchomiony będzie 17-kilometrowy odcinek z Wołomina do Tłuszcza. Elektryfikacja 26-kilometrowej linii między Warszawą a Zalesiem nastąpi później — ze względu na zamierzoną gruntowną przebudowę tej trasy.

Na linii Warszawa—Błonie sprawnie pracują załogi pociągów montażowych. Dachy wagonów tworzą długi most roboczy. Na platformie kolejowej leżą przygotowane druty. Wolno posuwa się pociąg, z bębna odwija się lśniący miedziany drut.

Od wyszkolenia, umiejętności i zgrania ekipy montażowej zależy tempo pracy.

Równolegle z robotami na torach wre praca przy instalowaniu linii i urządzeń zasilających. Dobiega końca budowa nowoczesnej, zautomatyzowanej podstacji trakcyjnej, jednej z tych, które będą obsługiwały węzeł warszawski.

Elektryfikacja drugiej linii zostanie zakończona w ciągu niespełna 2 lat, podczas gdy prowadzone przez angielską firmę prace przy elektryfikowaniu 3 innych linii podmiejskich trwały przed wojną 5 lat. Była to jedyna inwestycja tego rodzaju w całym międzywojennym dwudziestoleciu. W okresie zaś Planu 6-letniego przewiduje się pełną elektryfikację linii Katowice—Częstochowa—Warszawa z odgałęzieniem Koluszki—Łódź i linii Wejherowo—Pruszcz.

Warszawski węzeł kolejowy otrzymuje coraz więcej nowoczesnego taboru. W chwili obecnej na trzech uruchomionych liniach kursuje kilkadziesiąt wyremontowanych, trzywagonowych jednostek. Do końca roku przyszłego tabor ten powiększy się z importu o dalsze podobne jednostki. W latach następnych przewiduje się rozpoczęcie krajowej produkcji pociągów elektrycznych przy szerokim wykorzystaniu radzieckich doświadczeń w tej dziedzinie.

Unowocześniony, zelektryfikowany węzeł warszawski będzie mógł znacznie lepiej niż dotychczas, zaspakajać potrzeby komunikacyjne rozbudowującej się socjalistycznej Warszawy.

W 65 rocznicę zgonu A. Ostrowskiego

MOSKWA (PAP) Dnia 14 bm. minęła 65 rocznica zgonu wielkiego dramaturga rosyjskiego — Aleksandra Ostrowskiego. W wielu miastach radzieckich zorganizowano akademie i wystawy poświęcone życiu i twórczości Ostrowskiego.

Za pokojem głosuje ludność Niemiec Zach.

BERLIN (PAP) W Niemczech Zachodnich trwa referendum ludowe przeciwko remilitaryzacji. Ogłaszane stopniowo częściowe wyniki wykazują w dalszym ciągu bardzo wysoki odsetek odpowiedzi „tak". W mieście Fuerth, gdzie referendum odbywa się staraniem wszystkich partii politycznych i różnych organizacji, głosowało do dnia 10 bm. 9250 mieszkańców. Odpowiedzi „tak" było 8386, odpowiedzi „nie" — tylko 273, a pozostali nie zajęli stanowiska.

W Berlinie Zachodnim wzięło udział w referendum dalszych 4136 osób, z czego 3704 odpowiedziało „tak", 142 „nie", a pozostali powstrzymali się od wyrażenia swego zdania.

„Dni Morza"

upłyną pod hasłem wzmożonej walki o pokój

WARSZAWA (PAP) Na konferencji prasowej w Lidze Morskiej w Warszawie przedstawiciele Zarządu Głównego zapoznali dziennikarzy z planem imprez „Dni Morza", które rozpoczną się 17 bm.

Tegoroczne „Dni Morza" obchodzone będą pod hasłem: wzmożonej walki o pokój i wykonanie zadań 2 roku Planu 6-letniego w gospodarce morskiej i wodno-śródlądowej. Na terenie całego kraju powstały z inicjatywy Ligi Morskiej obywatelskie komitety obchodu „Dni", które opracowały dokładne programy imprez.

Zasadniczym punktem planu obchodu będą masowe imprezy sportowo-wodne. Po raz pierwszy Liga Morska wysunęła hasło współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego o krajowe mistrzostwo LM.

Szczególnie uroczysty przebieg będą miały „Dni Morza" na naszym przeszło 500 km wybrzeżu.

Na Wałach Chrobrego — centralnym punkcie uroczystości w Szczecinie — odbędzie się efektowny pokaz żywych szachów oraz kukieł politycznych.

Największą imprezą będą tradycyjne wianki na Odrze połączone z defiladą jachtów.

W okresie „Dni Morza" Orbis organizuje liczne wycieczki na uroczystości do Gdyni, Gdańska i Szczecina.

Adenauer w Rzymie

RZYM (PAP) W dniu 14 bm. przybył do Rzymu na zaproszenie rządu włoskiego „premier" Trizonii Adenauer. Ogłoszono oficjalnie, że Adenauer zostanie również przyjęty przez papieża.

Z komentarzy prasowych wynika, że wizyta Adenauera w Rzymie wiąże się z przygotowanym przez Waszyngton planem dalszego zacieśnienia współpracy reżimu bonskiego z rządem włoskim w kierunku przyspieszenia realizacji planu Schumana i włączenia przemysłu włoskiego do superkartelu zachodnioeuropejskiego, który ma stanowić gospodarczą bazę agresji.

TELEGRAM

redakcja ikp
bydgoszcz

byliśmy na wczasach stop - ojciec miał wypadek stop - pogoda doskonała stop - wkrótce wracamy stop - pozdrowienia dla czytelników stop -

furdyga i syn

Brutalne prześladowanie obywateli polskich wyrazem antypokojowej polityki rządu francuskiego

Odpowiedź Polski na notę Francji

w sprawie aresztowania i pobicia w Paryżu Przew. P.Z.T. ob. J. Olszowskiego

WARSZAWA (PAP) W dniu 14 bm. Ambasada R. P. w Paryżu przesłała francuskiemu ministerstwu spraw zagranicznych odpowiedź na notę rządu francuskiego w sprawie aresztowania i pobicia w Paryżu przewodniczącego Polskiego Związku Tenisowego — ob. J. Olszowskiego.

Poniżej podajemy treść tej odpowiedzi:

Ambasada R. P. w Paryżu przesyła ministerstwu spraw zagranicznych wyrazy szacunku i, potwierdzając odbiór noty ministerstwa z dnia 6 czerwca 1951 r., ma zaszczyt na polecenie Rządu Polskiego zakomunikować, co następuje:

Notą z dnia 1 czerwca 1951 r. Ambasada R. P. zaprotestowała przeciwko bezprawnemu aresztowaniu i brutalnemu pobiciu przez policję francuską przybyłego do Paryża na tenisowe mistrzostwa Francji przewodniczącego Polskiego Związku Tenisowego p. Jerzego Olszowskiego.

W swej odpowiedzi francuskie ministerstwo spraw zagranicznych, odrzucając protest i gołosłownie zaprzeczając podanym przez Ambasadę R. P. faktom, użyło takich wybiegów, jak np. twierdzenia, że „Francuska Federacja Tenisowa nie podjęła inicjatywy zaproszenia do Paryża p. Olszowskiego".

Gdyby twierdzenie to odpowiadało nawet faktycznemu stanowi rzeczy, to należy uznać za zdumiewającą argumentację, z której wynika, że nie zaproszonego oficjalnie działacza sportowego policja francuska może bezkarnie aresztować, a następnie brutalnie traktować i bić. Jeśli nota Ambasady R. P. wspomniała o fakcie zaproszenia p. Olszowskiego do Francji, to jedynie dlatego, że w normalnych warunkach zaproszony cudzoziemiec powinien był się spotkać nie tylko z kurtuazyjnym traktowaniem, ale nawet z opieką ze strony francuskiej.

Stan faktyczny jednak był inny, niż usiłuje to przedstawić w swej nocie francuskie MSZ. Formalne zaproszenie, wystosowane przez Francuską Federację Tenisową w dniu 12 kwietnia 1951 r., potwierdzone pismem tejże federacji z dnia 16 maja 1951 r. dostatecznie jasno udowadniają, w jakim charakterze p. Olszowski pojechał do Paryża. Dla zupełnej jednak jasności Ambasada R. P. załącza egzemplarz oficjalnego programu, w którym nazwisko p. Olszowskiego figuruje wśród nazwisk zawodników, biorących udział w tenisowych mistrzostwach Francji.

Wspomniana nota francuskiego MSZ z dnia 6 czerwca 1951 r. wyraża również zdziwienie, że p. Olszowski przyglądał się tylko zawodom, a nie brał w nich udziału. Zdziwienie to służyć ma jako rzekomy dowód, że p. Olszowski nie był jakoby zaproszony przez Francuską Federację Tenisową. Dla wyjaśnienia i tej również sprawy Ambasada R. P. ma zaszczyt prosić, aby ministerstwo spraw zagraniczych zbadało, w jakim czasie przed rozpoczęciem zawodów p. Olszowski otrzymał wizę w konsulacie francuskim w Zurychu. Ambasada R. P. stwierdza, że w konsulacie tym pod różnymi pretekstami zwlekano z wydaniem wizy p. Olszowskiemu, a wydano mu ją dopiero w chwili, gdy nie mógł on już zdążyć na rozpoczęcie zawodów w Paryżu. Z chwilą zgłoszenia się p. Olszowskiego na korty tenisowe Roland Garros w Paryżu, nazwisko jego było już skreślone z listy zawodników ze względu na spóźnione przybycie.

Dalej nota Francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 6 czerwca 1951 r. stwierdza, że fakty podane w nocie Ambasady RP niezupełnie pokrywają się z tym, co p. Olszewski powiedział na odbytej przez niego po powrocie do Warszawy konferencji prasowej. Ambasada RP nie może uznać za dowód na okoliczność dobrego traktowania p. Olszowskiego przez policję francuszą faktu, że rzekomo nie wspomniał on, jak chce twierdzić francuskie MSZ, o brutalnych metodach policji, których padł ofiarą. — Ambasada RP zapewnić może jednak, że na konferencji prasowej w Warszawie przedstawiciele prasy polskiej mieli możność jak najdokładniejszego zapoznania się z metodami policji francuskiej, zastosowanymi wobec prezesa Polskiego Związku Tenisowego.

Jeżeli wszystkie szczegóły nie znalazły się odnośnego dnia w prasie polskiej, to stało się to widocznie dlatego, że czytelnicy polscy znali już najistotniejsze szczegóły traktowania p. Olszowskiego z opublikowanej poprzednio noty protestacyjnej ambasady w tej sprawie.

Francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdza, że nota Ambasady RP w sprawie aresztowania i pobicia p. Olszowskiego przez policję francuską stanowi „jaskrawe przekręcenie prawdy".

W swoich stosunkach z rządem francuskim rząd polski od przeszło 2 lat mógł skonstatować, że gdy władze policyjne francuskie pozwalają sobie na niespotykane w cywilizowanych krajach postępowanie wobec urzędników polskich lub innych obywateli polskich we Francji, a rząd polski bierze swych obywateli w obronę — władze francuskie zawsze twierdzą, że podane przez stronę polską fakty stanowią „jaskrawe przekręcenie prawdy" lub też po prostu uchylają się od odpowiedzi.

I tak np. notą swą z 29 listopada 1949 r. oraz notą z 30 listopada tegoż roku polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zawiadomiło ambasadę francuską w Warszawie o tym, że liczni obywatele polscy po wydaleniu ich z Francji złożyli w Polsce formalne zeznania o nieludzkim pobiciu i maltretowaniu ich przez policję francuską. Wśród osób maltretowanych były również kobiety.

W notach tych polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało do wiadomości ambasady francuskiej w Warszawie zeznania szeregu obywateli polskich, z których to zeznań wynikało, że redaktor naczelny „Gazety Polskiej" w Paryżu p. Kowalski został pobity przez agentów policji, że p. Francik, górnik z zawodu, został pobity podczas przesłuchiwania, że p. Badura, górnik, zmuszony był podczas przesłuchiwania do podniesienia rąk i pozostawania w tej pozycji.

Notą z dnia 11 września 1950 r. polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zakomunikowało ambasadzie francuskiej w Warszawie o aresztowaniu 59 obywateli polskich we Francji, a dalszą notą, z dnia 14 września tegoż roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało do wiadomości ambasady francuskiej w Warszawie, że niektórzy ze wspomnianych 59 obywateli polskich zostali skatowani przez policję francuską, że obywatel polski Molenda został przykuty łańcuchem do ściany, że innym Polakom zakuto ręce w kajdany, że podczas rewizji niszczono meble i dobytek Polaków i że w drodze do granicy NRD policja francuska zachowywała się wobec eskortowanych obywateli polskich w sposób urągający wszelkim zasadom humanitaryzmu.

Głośnymi stały się również wyjątkowo okrutne metody policji francuskiej, użyte w stosunku do wicekonsula RP w Lille Szczerbińskiego, którego zawieczono nocą do lasu, gdzie policja usiłując wymusić na nim złożenie zeznań dusiła go krawatem, grożąc rozstrzelaniem i utopieniem, spychając go do rzeki. We wszystkich tych i innych wypadkach rząd polski poza kategorycznymi protestami stanowczo domagał się śledztwa i ukarania winnych i zadośćuczynienia dla tych ofiar policji francuskiej, rząd francuski albo gołosłownie zaprzeczał faktom, albo uchylał się od odpowiedzi bez należytego zbadania faktów i przeprowadzenia śledztwa. W tych warunkach Rząd Polski nie może nie uznać, że nota francuskiego MSZ z dnia 6 bm. stanowi dalszy ciąg tej taktyki rządu francuskiego.

Rząd Polski stwierdza, że traktowanie p. Olszowskiego było wyrazem antypolskiej, naruszającej zasady pokojowego współżycia między narodami polityki rządu francuskiego, polegającej m. in. na stwarzaniu napięcia w stosunkach polsko - francuskich przez brutalne prześladowania polskich obywateli.

Rząd Polski, odrzucając twierdzenia noty francuskiego MSZ z dnia 6 bm. domaga się ponownie wszczęcia natychmiastowego śledztwa wobec winnych bezprawnego aresztowania i pobicia p. Olszowskiego, ukarania ich oraz zakomunikowania wyników tego śledztwa.

Jednocześnie Rząd Polski zastrzega sobie raz jeszcze prawo zadośćuczynienia za szkody materialne i krzywdy moralne, wyrządzone obywatelowi polskiemu p. Jerzemu Olszowskiemu przez francuskie władze policyjne.

Milion dzieci i młodzieży

skorzysta w bieżącym roku z Wczasów

WARSZAWA (PAP) Z wczasów letnich skorzysta w bież. roku około 1 miliona dzieci — oświadczył na konferencji prasowej Pełnomocnik Rządu do spraw Wczasów Letnich dla dzieci i młodzieży min. oświaty Witold Jarosiński. Ze względu na swą masowość i szeroki zasięg akcja ta wymaga zarówno w okresie przygotowawczym, jak i w czasie jej trwania skoordynowanej pracy i zespołowego wysiłku wszystkich zainteresowanych instytucji państwowych, związków zawodowych i organizacji młodzieżowych".

Omawiając aktualny stan przygotowań do akcji min. Jarosiński podkreślił, że Państwo Ludowe dokłada wszelkich starań, aby wszystkie formy wczasów letnich dostarczyły dziatwie w bież. roku odpowiednich warunków wypoczynku i wychowania. Specjalne komisje powołane przez Prezydia Powiatowych Rad Narodowych zakwalifikowały 10 tys. budynków w całym kraju na ten cel, biorąc przy tym pod uwagę przede wszystkim ich przydatność pod względem zdrowotnym. W większości przeznaczonych na kolonie obiektów trwają obecnie prace remontowo - adaptacyjne, które zakończone będą przed przyjazdem dzieci.

Powiat Tczew już w połowie maja br. zameldował pierwszy o przygotowaniu punktów wczasowych. Pewne niedociągnięcia w tej akcji zaobserwowano w woj. wrocławskim, krakowskim, szczecińskim i gdańskim.

Specjalny wysiłek skierowany na zaopatrzenie obiektów wczasowych w sprzęt, a mianowicie :łóżka, bieliznę pościelową, urządzenia i sprzęt kuchenny oraz stołowy. Obok wszystkich zeszłorocznych rezerw sprzętu i pościeli zakupiono brakujące urządzenia za 3 miliony zł, wyasygnowanych na ten cel przez Państwo.

Szczególną uwagę zwrócono również na zaopatrzenie placówek wczasowych w pomoce oświatowe i sprzęt sportowy.

Przy wyposażeniu placówek wydatną pomoc okazują związki zawodowe, szkoły, bursy, zakłady pracy i organizacje, oddając na okres letni do dyspozycji dziatwy swoje urządzenia, pomoce naukowe i sprzęt sportowy.

Ministerstwo Oświaty wyposaża wszystkie placówki w komplety czasopism dla dzieci i młodzieży oraz w niezbedne dla wychowawców zbiory książek. Opracowano specjalny program zajęć na wczasach, który zapewnia dzieciom i młodzieży zorganizowany wypoczynek i atrakcyjne zajęcia.. Dzieci i młodzież, których czekają po wakacjach egzaminy poprawkowe, korzystać będą ze zorganizowanego douczania. Młodzież będzie miała również okazję do wzięcia udziału w pracach społecznie użytecznych dla środowiska lub własnej placówki, pogłębiając przy tym zakres swych wiadomości o życiu i pracy człowieka, nabytych w szkole.

Zaginięcie dyplomatów angielskich

LONDYN (PAP) Prasa angielska od szeregu dni uporczywie komentuje fakt zaginięcia dwóch urzędników brytyjskiego MSZ. Są to: kierownik wydziału amerykańskiego Foreign Office Donald Mac Lean i sekretarz ambasady brytyjskiej w Waszyngtonie Guy Burgess, który przybył do Anglii na urlop. Obaj dyplomaci 25 maja br. wyjechali do Francji i od tego czasu nic o nich nie wiadomo.

Według doniesień prasy, do udziału w poszukiwaniach zaginionych dyplomatów zmobilizowana została policja Anglii, Francji, Włoch, Szwajcarii, Egiptu i szeregu innych krajów.

O znaczeniu, jakie przywiązuje się do zaginięcia Mac Leana i Burgessa świadczy m. in. to, że 11 czerwca rząd brytyjski omawiał tę sprawę na jednym ze swych posiedzeń, a później minister spraw zagranicznych Morrison złożył na ten temat specjalne oświadczenie w Izbie Gmin, wskazując, że dotychczas „nie otrzymano żadnych dalszych potwierdzonych informacji w sprawie miejsca ich pobytu od chwili gdy wylądowali oni w St. Malo we Francji."

Wyjazd tenisistów polskich do Włoch

WARSZAWA (PAP) W dniu 15 bm. o godz. 7 min. 45 odlatuje do Mediolanu polska reprezentacja tenisowa w składzie: Piątek Józef, Chytrowski Jan i Radzio Jan pod kierownictwem przewodniczącego Sekcji Tenisa GKKF — inż. Jerzego Olszowskiego, dla rozegrania spotkania ćwierćfinałowego o puchar Davisa w dn. 17 — 19 bm.

Decyzja o rozegraniu spotkania we Włoszech zapadła w Londynie w komitecie organizacyjnym strefy europejskiej i sprzeczna jest z obowiązującymi przepisami. Tym niemniej polska drużyna tenisowa wyjechała na spotkanie niezależnie od złożonego protestu.

Wyjazd następuje z opóźnieniem spowodowanym późnym otrzymaniem wiz z winy włoskich władz sportowych. Uniemożliwi to naszym zawodnikom zapoznania się z kortami i piłkami, bowiem mecz rozegrany będzie piłkami włoskimi „Pirelli".

Bestialstwo wojsk U.S.A. w Korei

PEKIN (PAP) Jak donosi korespondent agencji Nowych Chin, wzięty do niewoli porucznik 52 dywizjonu artyleryjskiego 24-tej dywizji amerykańskiej L. Moss przyznał, że wojska amerykańskie dopuszczają się niesłychanych bestialstw w Korei.

Moss oświadczył, że w roku ubiegłym, gdy wojska amerykańskie cofały się z Korei północnej, dowódca jego dywizjonu odczytał żołnierzom dyrektywę sztabu Mac Arthura, nakazującą wojskom stosowanie w czasie ich odwrotu polityki spalonej ziemi. Od Andżu do Seulu Moss widział spalone pola i wsie oraz Koreańczyków, pędzonych przez wojska amerykańskie na południe.

Stanisław Zieliński

OSTATNIE OGNIE

POWIEŚĆ 17

Oficerowie stali osobno. Przy nich dziewczyna o szerokiej ,odstraszającej twarzy. Z oficerskich mundurów znikły już naramienniki i orły ze swastykami. Na rękawach bieliły się kapitulanckie opaski. Dziewczyna nosiła mundur lotniczej służby łączności.

— W miastach jeszcze widać napisy: „My nie skapitulujemy!" A tu już proszek, granitowa rzesza zmielona na grochową zupę. Długo czekałem, ale dożyłem. Przeżyłem Hitlera. To warte paru lat obozu.

Józio nie odpowiedział i nie tracąc czasu wskazał na wóz:

— Wszystko złądować! Rewizja!

— Tak jest! — odpowiedzieli chórem. Sprawnie odwiązali liny, ściągnęli plandekę i rozłożyli ją na ziemi.

— Nic ciekawego... Żywność. Komiśniak — mruknął pogardliwie Kit. Mazurkiewicz popędzał.

— Szybciej, szybciej, moi państwo! Koledzy na was czekają! Na brezencie wyrosła pokaźna kupa żywności. Chleb, puszki z gulaszem i margaryną, konserwy rybne, torebki z sucharkami, pudełka z cukrem, mleko skondensowane i tabliczki czekolady lotniczej... Wóz był pakowny. Ściągano z niego toboły z bielizną, koce, pudła z żyletkami, buty i duże skrzynie z suszonymi kartoflami.

— Obłowili się nieźle. Podebrali jakąś kantynę. Dawno nie widziałem takiej ilości jedzenia w jednym miejscu!

Gdy wóz opróżniono zupełnie, oficerowie cofnęli się śpiesznie za plandekę i stanęli na baczność. Do nas podeszła dziewczyna. Miała ciemne wąsy nie gorsze niż ja w pierwszym roku niewoli. Powiedziała:

— Tu jest tylko żywność. Naprawdę. Trochę bielizny także. Broni nie ma.

— Bardzo dobrze. Pięknie! Broń to rzecz nieodpowiednia dla młodych panienek — zażartował Józio i skinął na swoich chłopców. Podbiegli zacierając ręce. Jednocześnie pojawił się chudy podporucznik, który pouczał nas w nocy, co rozpusta, a co wesołość. Wyciągnął z kieszeni ołówek i otworzył zeszyt.

— Proszę zaczynać! — powiedział do żołnierzy Mazurkiewicza. — Jestem gotów.

Chłopcy wydobyli noże. Niemcy pobledli, ale zrozumieli, o co chodzi i od razu zabrali się do roboty. Wprawnie kroili bochenki na trzy równe części każdy. Oczywiście w chlebie nie znaleziono nic ciekawego. Konserw otwierać nie kazano. Przestałem się interesować rewizją. Nie nadaję się do biura. Aż tu w pudle z sucharami zabłysło złoto! Dwa zegarki i kupa obrączek! Niemka poczerwieniała, zbladła i raptem zaczęła dygotać, jakby wygnano ją z gorącej łaźni na trzaskający mróz.

— Ja o tym nie wiedziałam! — krzyknęła przeraźliwie.

Oficerowie wyprężyli się jak rekruci i zapewniali gorliwie:

— Tak, tak! Nikt nic nie wiedział!

— Nic nie szkodzi. Szukajmy dalej — odpowiedział z uśmiechem chudy podporucznik i zapisał w notesie, co znaleziono i ile.

Chłopcy przewracali oficerski dobytek, wprawnie, nie okazując zmęczenia, choć skwar robił się coraz dotkliwszy. W tobole z wojskową bielizną odkryto butelki z winem. Pochyliliśmy się z szacunkiem.

— Greckie...?

Niemcy rozłożyli ręce: — Być może. Tak, bywało i greckie wino w wojskowych kantynach.

Złoty płyn mienił się pięknie w słońcu. Podporucznik policzył butelki. W kocach nie było ani wina, ani biżuterii. Nadaremnie krojono kostki margaryny w cienkie plasterki, znów nic...

Zostały wreszcie dwa worki. W jednym mączka grochowa, w drugim płatki kartoflane. Podporucznik zawahał się. Przyglądał się workom, trącał je nogą, podnosił oczy na oficerów i na dziewczynę. Mrużył oko, na koniec machnął ręką. Niemcy odetchnęli. Byli pewni wygranej...

— Nie martw się! To oflagowy liczykrupa! Strzela bez pudła! Znakomity psycholog, chluba mego oddziału! — cieszył się Józio.

— Czy ktoś z państwa posiada łyżkę? Poproszę nawet o dwie. Dziękuję. — Podporucznik obejrzał uważnie łyżki i zwrócił je oficerom. — Tak, te będą dobre. Proszę, można zaczynać.

Przeszukiwanie mączki trwało długo. Łyżka po łyżce wędrowała z worka na plandekę. Oficerowie tracili panowanie nad roztrzęsionymi nerwami. Skowyczeli cicho, jak psy wzięte na zbyt ciasne obroże. Lecz rozkaz jest rozkazem, więc posłusznie wykonywali polecenie chudego porucznika. Gdy skończyli z grochem, zabrali się do płatków.

Chudy podporucznik czerwonym ołówkiem odsuwał na bok umazane mączką złoto. Nazbierało się tego sporo: pięć bransoletek dobrej wagi, dwie papierośnice, trzy damskie zegarki, kolczyki i pierścionek z mieniącym się wspaniale brylantem.

— Znawcy. Porządne złoto. Widzisz, jak połyskuje czerwonym odcieniem? Dukat! — kiwał głową Józio.

— Kolego Mazurkiewicz, ja już skończyłem. — Podporucznik zamknął zeszyt.

— Czy wolno nam załadować żywność na wóz? —spytał oficer, drab tęgi, spocony, czerwony na pysku.

— Jeszcze nie — odpowiedział Józio.

Rozumiałem Mazurkiewicza doskonale. Hitlerowcy mają prawo ukrywać zrabowane rzeczy, my zaś obowiązek wszystko znaleźć, odebrać i dać nauczkę na drogę. Muszą powrócić do domów ze szczerym przekonaniem, że wojna nie bogaci! Poklepałem Józia po ramieniu:

— Jonasz, boś Jonasz, ale podobasz mi się! Jesteś urodzonym pedagogiem! Nie obrażaj się! Pedagog i srakotłuk to różne rzeczy.

— Rewizja osobista. Rozbierać się! — podniósł głos Mazurkiewicz.

CZERWIEC
15
PIĄTEK

DZIŚ:
Jolanty, Bernarda

JUTRO:
Jana, Justyny

Wsch. słońca: 3.30
Zachód słońca: 19.58

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż pożarna - 1111, Pogotowie PCK - 1000, Taksówki - 3655 i 3962, Informacja PKP - 1187, Zegarynka - 06, Informacja pocztowa - 02 i 03, Zamiejscowe - 00, Komenda MO - 2516

To i owo z Bydgoszczy

Dziewczęta i zieleń



W Parku Ludowym przy ul. Gen. Stalina niejeden przechodzący obywatel mógł zauważyć w dniu wczorajszym młode dziewczęta z grabiami w dłoniach — pracujące na skoszonych trawnikach. Cóż — powiedziałby niejeden — zwyczajny widok. Czyż naprawdę zasługuje na uwagę? Otóż tak! Zasługuje, dlatego, że nie byli to pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego, lecz dziewczęta z... Liceum Handlowego w Bydgoszczy, które zobowiązały się pomagać MPO przy upiększaniu naszego ogrodu.

Brawo uczennice Lic. Handlowego!

(siak)

Jedyny znak życia



Do niedawna Bydgoszcz mogła się chlubić schludnie utrzymaną aleją spacerową biegnącą wzdłuż lewego brzegu Brdy od ul. J. Marchlewskiego w kierunku gazowni. Aleja ta służyła licznym miłośnikom Brdy i spacerów jako miejsce naprawdę przyjemnego odpoczynku. Zwłaszcza, że mieli oni wtedy do dyspozycji dość licznie ustawione nad brzegiem ławki.

Dziś obraz tej alei jest naprawdę smutny. Ławki znikły, trawniki i kwietniki, które kiedyś cieszyły oko swym pięknem, są zupełnie zadeptane. Nie widać już nawet śladów trawy. Nie widać by ktoś troszczył się dziś o tę popularną kiedyś aleję spacerową. Spacerowiczów nie ma. Gdyby nie obecność kilku rybaków — zdawało by się, że nie ma tu życia.

Stwierdzenie, że zjawisko to należy do smutnych — nie wystarcza. Należy postawić pytanie: Kto jest odpowiedzialny za ten stan rzeczy?

W trosce o zdrowie ludzi pracy

Rozwijają się instytucje służby zdrowia

Nowe poradnie i przychodnie specjalistyczne powstaną w Bydgoszczy

Sytuacja na odcinku służby zdrowia w okresie przedwojennym była bardzo krytyczna. W dziedzinie szpitalnictwa i pod względem ilości lekarzy zajmowaliśmy jedno z ostatnich miejsc w Europie. Słaby rozwój sieci sanatoriów powodował, że były one niedostępne dla szerokich mas. Lecznictwo ubezpieczeniowe, które z tak wielkim trudem wywalczyła sobie klasa robotnicza, miało ograniczony zasięg. Posiadaliśmy zaledwie 480 ośrodków zdrowia i 11 stacji pogotowia ratunkowego. W dziedzinie zaopatrywania w leki byliśmy prawie całkowicie uzależnieni od dostaw zagranicznych. Dotacje finansowe na służbę zdrowia zmniejszały się z roku na rok. Np. w latach 1930—1932 wynosiły one 500 mil. zł, w roku 1936 już tylko 280 mil. złotych.

RADYKALNA ZMIANA



Dzisiaj sytuacja na tym odcinku zmieniła się radykalnie. Już w 1949 r. mieliśmy 7-krotnie więcej łóżek szpitalnych, aniżeli przed wojną. Prawie 4-krotnie powiększyła się ilość łóżek w sanatoriach i prewentoriach. Mamy około 2 tysięcy ośrodków zdrowia i kilkadziesiąt stacji pogotowia ratunkowego więcej, niż przed wojną.

OSIĄGNIĘCIA W BYDGOSZCZY

Znaczne osiągnięcia służby zdrowia możemy zanotować na terenie Bydgoszczy.

W zakresie uruchomienia poradni specjalistycznych zrobiono duży krok naprzód, o czym świadczy fakt, że w stosunkowo niedługim czasie zorganizowano 8 tego rodzaju poradni.

Z dniem 2. 5. rb. uruchomiono Centralną Poradnię Chorób Kobiecych. W bieżącym miesiącu powstanie Przychodnia Urologiczna (ul. Gimnazjalna 11), Centralna Przychodnia Okulistyczna oraz Przychodnia Laryngologiczna (ul. Cieszkowskiego 5). W zakresie diagnostyki rentgenologicznej wprowadzone zostanie w najbliższym czasie nowe udogodnienie: oprócz istniejącej Poradni Przeciwgruźliczej przy ul. Gimnazjalnej uruchomi się aparaturę rentgena przy ul. Cieszkowskiego. Znajdujący się przy Wałach Jagiellońskich Zakład Elektrokardiograficzny po uzyskaniu odpowiedniego lokalu zostanie przekształcony w diagnostyczny Zakład Badań Serca, który będzie dokonywać zarówno orzeczeń elektrokardiograficznych, jak i klinicznych. Duże sukcesy na swoim odcinku osiągnęły również przychodnie: przeciwgruźlicza, dermatologiczna i przeciwreumatyczna.

OPIEKA NAD DZIECKIEM

Na odcinku opieki nad dzieckiem warto wspomnieć o wzorowo prowadzonym Domu Małych Dzieci przy ul. Stawowej i żłobku dzielnicowym na Pl. Poznańskim. Ponadto dobrze rozwija swoją działalność kuchnia mleczna przy ul. Gimnazjalnej, która w ub. roku wydała 521.878 mieszanek.

Sprawnie działają także zakłady jak: Przychodnia Zdrowia Psychicznego, Zakład Leczenia Fizykalnego „Sanitas", Laboratorium Analityczne, Poradnia Sportowa i apteki. Natomiast sprawa pomieszczeń i łóżek w szpitalach bydgoskich stanowi wciąż jeszcze problem otwarty.

BOLĄCZKI, KTÓRE TRZEBA USUNĄĆ.

Stan sanitarno-epidemiologiczny miasta pozostawia także dużo do życzenia. Jedyna łaźnia nie zaspokaja potrzeb ludności, a kąpielisko otwarte jest dość niebezpieczne ze względu na zanieczyszczenie chemiczno-bakteriologiczne, spowodowane ściekami fabrycznymi.

Do poważniejszych bolączek należy również bezplanowe i chaotyczne rozmieszczenie lekarzy na terenie miasta. Np. na przestrzeni od ul. Kujawskiej poprzez ul. Toruńską do Czerska Polskiego — wynoszącej 10 km, nie ma ani jednego lekarza, podczas gdy w śródmieściu sieć punktów lekarskich jest dość zagęszczona.

Do palących problemów, które w najbliższym czasie musi rozwiązać Wydział Zdrowia należy również podniesienie stanu sanitarnego nieskanalizowanych przedmieść oraz kontrola przestrzegania przepisów sanitarno-higienicznych w stołówkach zakładów pracy.

(wan)

I Statutowy Zjazd Delegatów LPŻ w Bydgoszczy

W dniu 17 czerwca 1951 r. o godz. 10 odbędzie się w sali konferencyjnej Zarządu Woj. ZMP (ul. Janka Krasickiego 3) — I Statutowy Wojewódzki Walny Zjazd Delegatów Ligi Przyjaciół Żołnierza z terenu woj. bydgoskiego.

Zjazd rozpatrzy sprawozdania i wnioski Zarządu Woj. i dokona wyboru nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Organizacyjnego.

W zjeździe udział wezmą delegaci kół Ligi Przyjaciół Żołnierza oraz zaproszeni goście".

Wezwanie Koła PCK

Koło Młodzieży PCK przy Średniej Szkole Zawodowej Nr 4 w Bydgoszczy wzywa: do tworzenia Kół PCK dla dorosłych przy każdej szkole.

„Z okazji III Tygodnia Zdrowia zobowiązujemy się do utworzenia samodzielnego Koła PCK dorosłych w naszej szkole, przez zwerbowanie wszystkich profesorów, instruktorów, personelu administracyjnego i porządkowego na członków PCK.

Wszystkie Koła Mł PCK miasta Bydgoszczy i powiatu, wzywamy do współzawodnictwa, pod hasłem: W każdej szkole samodzielne Koło PCK dorosłych".

Łańcuch prasowy z okazji „Dni Morza"

Z okazji „Dni Morza" pracownicy Zarządu Okręgu i Oddziału Bydgoskiego L. M. w pełnym zrozumieniu, roli uświadamiającej odpowiedniej książki zobowiązali się zakupić po jednej książce o treści marynistycznej oraz wzywają pracowników wszystkich oddziałów Ligi Morskiej do kucia tego łańcucha na zasadach współzawodnictwa między oddziałami, z tym, że kolportaż książek przeprowadzą wśród członków Ligi Morskiej.

O zobowiązaniach prosimy informować naszą redakcję przytaczając ilość książek do rozsprzedaży których zobowiązał się dany oddział.

Uwaga:

Książki wyda każda księgarnia „Domu Książki" na zasadach kolportażu.

JUTRO wszyscy na stadion

Wczoraj po południu stadion bydgoski zaroił się przedstawicielami prasy, radia i tymi, którzy pióro noszą w swym herbie zawodowym oraz dostojnymi działaczami sportowymi Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Nie zeszli się oni na przyjazną pogawędkę. Na to już wczoraj nie było czasu. Trzeba było po prostu przeprowadzić intensywny trening przed jutrzejszym meczem piłkarskim, który rozegrany zostanie punktualnie o godzinie 18.

Dla tych, którzy z powodu natłoku widzów nie zdołają wejść na stadion. Polskie Radio przygotowało miłą niespodziankę w postaci bezpośredniej transmisji z boiska. Radzimy jednak mieć mniej zaufania do swych radioodbiorników. Pozbawione telewizji nie będą w stanie oddać plastycznej wizji tego arcyciekawego widowiska, które zapowiada się na prawdziwą sensację tegorocznego sezonu piłkarskiego.

Słowem: jutro cała Bydgoszcz spotyka się o godz. 18 na stadionie przy ul. Sportowej.

Eliminacje harcerskich zespołów artystycznych

Zarząd Woj. ZMP zawiadamia społeczeństwo miasta Bydgoszczy, że w niedzielę 17 bm. odbędą się pierwsze wojewódzkie eliminacje harcerskich zespołów artystycznych pod hasłem „Dzieci delegatom na III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój" w Berlinie.

Eliminacje odbędą się na zimowym stadionie ZS Gwardii przy ul. Zamojskiego o godz. 10.30.

Z DNIA

Piękno i estetyka miasta — to zbiorowy wysiłek władz państwowych i społeczeństwa. W okresie wiosenno-letnim przyroda przystraja nasze miasto i osiedla, ale nie może brakować i wysiłku człowieka, który świadomie kierując przyrodą, walnie przyczynić się może do spotęgowania i uzupełnienia bogactwa flory. Na tym odcinku w architekturze miasta poczesne miejsce przeznaczono balkonom i ogródkom przy domach. Pięknie przystrojone balkony i ogródki są prawdziwą ozdobą miasta i wyrazem poziomu kultury jego mieszkańców.

Towarzystwo Miłośników m. Bydgoszczy rokrocznie apeluje do mieszkańców miasta o przybranie kwiatami swych mieszkań i ogródków a najbardziej przodujących zwolenników tej akcji nagradza dyplomami i upominkami kwiatowymi.

Niechaj Bydgoszcz w tym roku, w drugim roku realizacji Planu 6-letniego jeszcze bardziej ukwieci, swoje oblicze.

Hasło jakie TMmB stawia do wykonania obywatelom naszego grodu brzmi: „Wszystkie balkony, okna i ogródki przydomowe przybieramy kwiatami i zielenią".

Skrzynka zapytań odpowiada!

Ob. Fordon — 1 jeśli ob posiada przy sklepie pokoik używany na magazyn, musi ob. uzyskać zgodę władz kwaterunkowych jako na pomieszczenie użytkowe.

2. magiel o którym ob. wspomina nie może zostać bez zgody władz (inspekcji budowlanej) przestawiony do pomieszczenia mieszkalnego.

Stały czytelnik (10. 6. 51). 1. za osobę zamieszkałą należy uważać osobę zameldowaną. Osoby niemeldowane nie mają prawa przebywać bez czasowego zameldowania w innym mieszkaniu.

2) na szkicu muszą być podane osoby meldowane w dniu sporządzenia szkicu, z tym że należy podać datę zameldowania.

3) jeśli lokator zamienił się, lecz pozostawił w swym mieszkaniu sublokatora zameldowanego na tym mieszkaniu, nowy lokator nie ma żadnego prawa go usunąć nawet jeśli sublokator nie posiada przydziału władzy kwaterunkowej.

4) przemeldowanie dzieci do krewnych tylko z tytułu doludnienia ich mieszkań jest nieprawne i będzie przez władze kwaterunkowe ściśle badane. Osoby winne takich nieprawnych przemeldowań zostaną pociągnięte do odpowiedzialności.

Własny domek — sprawa została już raz wyjaśniona. Domki jednorodzinne do 5 izb zajmowane wyłącznie przez właściciela nie podlegają przepisom dekretu o publicznej gospodarce lokalami.

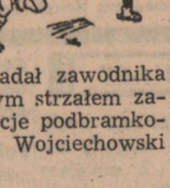
Na złożone podanie opłacone znaczkami ob. ma prawo żądać odpowiedzi i władza kwaterunkowa winna odpowiedzi udzielić.

Mieszkania ZOR. Jak już wyjaśniono inny jest sposób obliczania norm dla mieszkań w nowych domach zbudowanych zgodnie z tzw standartami przestrzennymi opracowanymi przez naczelne władze budownictwa.

W tych mieszkaniach do obliczania powierzchni wchodzi całość mieszkania łącznie z wszystkimi ubikacjami ubocznymi.

OWKS na czele tabeli

po zwycięstwie nad Spójnią Gr. 5:0



W finałowym spotkaniu o mistrzostwo Klasy Wojewódzkiej bydgoski OWKS pokonał zdecydowanie grudziądzką Spójnię 5:0 (3:0) Wynik mógł być jeszcze wyższy gdyby... OWKS posiadał zawodnika zdecydowanego celnym strzałem zakończyć liczne sytuacje podbramkowe, jakie wyrabiali Wojciechowski i Żukowski.

Najsilniejszą częścią drużyny wojskowych była pomoc,

Grudziądzka Spójnia to właściwie tylko „Brzeski". Nie wiadomo dlaczego 9 zawodników mówiąc językiem piłkarskim „gra tylko na niego" zwłaszcza że podczas ostatniego spotkania popularny „Jerzy" poza kilkoma celnymi podaniami wyróżnił się tylko niepotrzebnym argumentowaniem orzeczeń sędziego Stawika z Nakła. Na poziomie stanął jedynie bramkarz Urbański,

A oto historia pięciu bramek. Pierwszą uzyskuje Wojciechowski z rzutu karnego. Druga to volej Żakowskiego po kornerze bitym przez Kalinowskiego. Trzecia przed przerwą to wolny Brzechwy z odległości 30 m. Po zmianie stron dalsze dwie bramki uzyskuje dobrze usposobiony Żukowski.

Po tym meczu tabela rozgrywek finałowych wygląda następująco:

1. OWKS Bydg.	2	4	7:1
2. Spójnia Grudz.	2	2	3:6
3. Kolejarz Grudz.	2	0	2:5

KOLEJARZ POZNAŃ — OWKS BYDGOSZCZ

W nadchodzącą sobotę o godzinie 19.30 na stadionie zimowym ZS Gwardia przy ul. Zamojskiego 16 dojdzie do ciekawego pojedynku pięściarskiego pomiędzy II-ligowym Kolejarzem Poznań a OWKS Bydgoszcz. Na ringu zobaczymy następujące pary (na I miejscu zawodnicy Kolejarza): Jaroszyński — Jóstka, Klemczyński — Piwoński, Nowacki — Licau (Stachowicz), Świsz — Głoniak, Wytyk — Kawczyński, Świderski — Baranowski, Kupczyk Sikorski, Gładysiak — Szkudlarek, Talarczyk — Gnat (Dembowski), Drewicz — Niewczas.

W razie niepogody mecz odbędzie się w hali DOW przy ul. Dwernickiego.

KOLEJARZ CZY STAL

Oczywiście na to pytanie będziemy mogli udzielić bezbłędnej odpowiedzi dopiero w niedzielę 17 bd. po zakończeniu spotkania piłkarskiego o mistrzostwo II ligi, jakie rozegrają między sobą Kolejarz Bydgoszcz i Stal Wrocław. Gospodarze niewątpliwie usiłować będą za wszelką cenę powiększyć swój dotychczasowy dorobek punktowy. Czy im się to uda — zobaczymy na boisku.

Kolejarze bydgoscy przystępują do pojedynku ze Stalą Wrocław z silną wolą zwycięstwa. Drużyna, przygotowywana od pewnego czasu przez nowego trenera K. Labenca, nie myśli łatwo rezygnować z punktów, tym cenniejszych, iż jest to już druga runda. W składzie gospodarzy nie zajdą prawdopodobnie większe zmiany.

KOMUNIKATY

Zarząd Oddziału Grodzk. i Pow. ZNP w Bydgoszczy zawiadamia wszystkich swoich członków, że w niedzielę 17 bm. ZNP święci uroczyście 5-lecie istnienia swego Oddziału. Początek akademii o godz. 10 w sali Teatru Ziemi Pomorskiej. Wieczornica koleżeńska odbędzie się w sali Ośr. Szkolenia Zaw. Przem. Metalowego przy ul. Zygmunta Augusta 20. Początek o godz. 18.

Zarząd prosi koleżanki i kolegów o gremialny udział.

ODDŹWIĘKI naszych artykułów

POCIĄGNIĘTY DO ODPOWIEDZIALNOŚCI SŁUŻBOWEJ

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Konferencjoniści" zamieszczoną w nr 62 IKP DOKP Gdańsk stwierdza, że pracownik, który na stacji Bydgoszcz zorganizował i przeprowadził pouczenia personelu kasowego w niewłaściwym czasie został pociągnięty do odpowiedzialności służbowej [226].

KINA

Wolność: Dwaj panowie F (16.30, 18.30, 20.30).

Polonia: Wiosna w Sakenie. (16.00, 18.15 20.15).

Orzeł: nieczynne

Bałtyk: W moskiewskim ZOO — program składany (16,18, 20).

Pomorzanin: Dubrowski (16, 18 i 20.15).

Gryf: Synowie (15.45, 17.45 i 20).

Mir: Goal (19).

Rozmaitości: Ochrona osobista dróg oddechowych. Walka o mistrzostwa (16—24).

CO? GDZIE? KIEDY?

DYŻUR APTEK

Apteka Społ. nr 18, Wełniany Rynek 9, tel. 22-26

Apteka Społ. nr 39, Al 1 Maja 5, tel. 23-46.

WYSTAWY

Woj. Ośr. Szkol. Part. PZPR: Wystawa o życiu i walce Róży Luksemburg.

Okole, przed dworcem kolei wąskotor.: pokaz higieniczno-ratowniczy godz. (16.30).

TEATR

Piątek: Koncert symfoniczny (19.30).

RADIO

Piątek 15 czerwca 1951.
6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 8.00 Koncert „Z twórczości Edwarda Griega". 12.15 Wieś tańczy i śpiewa. 13.15 Dziewczęta wiejskie na kursach pielęgniarek. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Słuchamy Chopina. 16.50 Reportaż z Domu Matki i Dziecka w Toruniu. 18.15 Piosenki w wyk. chóru rewelersów. 19.20 Utwory skrzypcowe.

Na dnie morza Cymlańskiego

Wiosną 1952 r. wody Donu, zatrzymane potężną zaporą wodną i tamą, stworzą w rejonie stanicy Cymianskiej ogromny zbiornik — Cymlanskie Morze. Na zawsze odejdą pod wodę ogromne terytoria stepów z licznymi kurhanami, horodyszczami i dawnymi siedzibami człowieka. W centrum tego dużego rezerwuaru skryją się pod wodę także i resztki dawnego grodu - fortecy Sarkuł. Dla dokładniejszego zbadania tego cennego pomnika historycznego Akademia Nauk ZSRR wysłała w 1949 r. naukową ekspedycję archeologiczną pod przewodnictwem prof. M. Artamonowa. Trzeci już rok trwa praca odkopywania tego starożytnego grodu.

Co to za miasto i dlaczego zwraca na siebie uwagę?

Do ostatniej prawie chwili mało wiedziano o nim. Wiadomości odnośnie Sarkułu były zaczerpnięte z kroniki cesarza bizantyjskiego Konstantyna. Forteca ta była zbudowana w latach 834—837 nad Donem na ziemiach Chazarów. Ruskie kroniki wspominają to miasto pod nazwą Biała Wieża, one też podają, że książe Światosław w r. 965 zdobył to miasto, a w 1117 r. mieszkańcy jego pod naporem koczowniczych plemion z południa, Połowców, opuścili je, osiedlając się na ziemiach ruskich. Od tej chwili zostaje ono pustym i zapada w ruinę.

Archeologowie odkryli wiele ciekawych rzeczy, dotyczących planów zabudowania, gęstości zaludnienia, piśmiennictwa, sztuki i innych szczegółów. Na podstawie odkopanych zabytków uczeni stwierdzają intensywne życie tego grodu. Oprócz Białej Wieży (Sarkuł) na dnie przyszłego Cymlańskiego morza znajdą się i inne historyczne pomniki, które obecnie są badane. Wiele zebrano materiału, który objaśnia stan przyrody przed tysiącem lat w tym rejonie. W najdawniejszych czasach ludzie osiedlali się na brzegach Donu, wycinali lasy, rzeki stawały się płytsze, step bardziej suchym i klimat zmieniał się.

Obecnie, gdy jedne pomniki pokryje woda — wyrosną drugie, daleko wspanialsze na brzegach sztucznego morza, które będą świadectwem twórczej myśli radzieckiego człowieka.

A. Zujewski.

Anegdoty

Wysłannicy jednej z prowincji rzymskich przybyli do cesarza Wespazjana z oświadczeniem, że obywatele uchwalili zebrać milion sestercji, ażeby wznieść na jego cześć olbrzymią statuę.

Wespazjan, który lubił pieniądze, wskazując na dłoń swej ręki, powiedział: Umieśćcie ją tu, nie tracąc chwili.

*

Kiedy zapytano raz Likurga, czemu zakazał obdarzać posagiem, wychodzące za mąż dziewczęta, odpowiedział:

— Dlatego, aby biedne nie zostawały starymi pannami, a bogate nie szczęśliwymi żonami, będąc często poślubione tylko dla posagu. Każda z dziewcząt charakterem i cnotą musi sobie zdobyć bezinteresowne przywiązanie mężczyzny.

Dla tych samych przyczyn ugruntowania i uszczęśliwienia rodziny spartańskiej Likurg wygnał z kraju zwyczaj używania różu i bielidła (tj. odpowiedników szminki i pudru).

Vieier (Brazylia) mistrzem Holandii

AMSTERDAM. W Noordwijk zakończono międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Holandii.

Tytuł międzynarodowego mistrza Holandii w grze pojedynczej mężczyzn zdobył Vieier (Brazylia), który w finałowym spotkaniu pokonał Ampona (Filipiny) 7:5, 7:5, 6:1.

W grze pojedynczej kobiet zwyciężyła Quertier (Anglia) wygrywając w finale z Wrobgate (Anglia) 6:2, 3:6, 6:2.

Uroczo i zacisznie...



Piękno jezior mazurskich ściąga co roku liczne rzesze wczasowiczów i miłośników sportu wodnego. (Fot CAF)

Rozgrywki o wejście do II Ligi piłkarskiej

WARSZAWA. 15 lipca br. rozpoczynają się rozgrywki o wejście do II ligi piłkarskiej.

W rozgrywkach wezmą udział drużyny mistrzów wszystkich województw, mistrzów Warszawy i Łodzi oraz drużyny wicemistrzów województw: katowickiego, krakowskiego i wrocławskiego (razem 22 drużyny).

Rozgrywki odbędą się w czterech grupach. Drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w swoich grupach awansują do II ligi.

Poszczególne grupy podzielone zostały następująco:

grupa I (płn.-zach.) — mistrz. woj.: gdańskiego, koszalińskiego, pomorskiego, poznańskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego;

grupa II (płn.wsch.) — mistrz woj.: białostockiego, łódzkiego, olsztyńskiego, warszawskiego oraz m. Łodzi i m. st. Warszawy;

grupa III (płd.-zach.) — mistrz woj.: katowickiego, opolskiego, wrocławskiego oraz wicemistrzowie woj. katowickiego i wrocławskiego;

grupa IV (płd.-wsch.) — mistrz woj.: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, przemyskiego oraz wicemistrz woj. krakowskiego.

Z boisk zagranicznych

CHARLES MAŁO ATRAKCYJNY

Mecz o mistrzostwo świata wagi ciężkiej pomiędzy Maksimem a Charlesem zgromadził zaledwie 6 tys. widzów. Winę tak nielicznej frekwecnji dolarowi menażerowie przypisują Charlesowi, który dla zblazowanej publiczności amerykańskiej nie stanowi żadnej atrakcji.

WŁOSI POKONALI FRANCUZÓW 4:1

W meczu piłkarskim Włosi grając bardzo brutalnie pokonali reprezetnację Francji 4:1. Ofiarą ostrej gry padli: bramkarz Dakowski oraz napastnicy Cuissard i Baratte, z których ostatniego odwieziono do szpitala.

BOB RICHARDS DZIESIĘCIOBOISTĄ

Znany amerykański skoczek o tyczce Richards startował ostatnio w dziesięcioboju uzyskując 7413 pkt. Oto jego wyniki: **100 m — 11.1, 400 m — 51,9, 1500 m — 4.57,7, 110 m pł. — 15,4, skok w dal — 6.73, wzwyż — 182 cm, tyczka — 4.35, kula — 12,06, dysk — 36,58, oszczep — 54,91.**

REKORD ŚWIATA WSZECHWAG USTANAWIA POLAK Z USA

Polak amerykański S. Szymański ustanowił nowy rekord świata w podnoszeniu ciężarów. Szymański wycisnął oburącz 182,5 kg, który to wynik jest równocześnie absolutnym rekordem świata dla wszystkich kategorii.

RAPID MISTRZEM AUSTRII

WIEDEŃ. Mistrzostwo Austrii w piłce nożnej zdobył Rapid (Wiedeń) zwyciężając w decydującym spotkaniu Wiener Neustadt 7:1.

Elita motocyklistów w wyścigu szczecińskim

O Złoty Laur Odry

SZCZECIN. W dniu 17 bm. w Szczecinie odbędzie się uliczny wyścig motocyklowy, zaliczony jako eliminacja do mistrzostw Polski.

Podobnie jak w ub. r. wyścig odbędzie się o „Złoty Laur Odry" — nagrodę ufundowaną przez współorganizatora imprezy — Polskie Radio w Szczecinie.

Dotychczas napłynęły zgłoszenia od członków kadry narodowej: St. Bruna, Dąbrowskiego, Koprowskiego, Hołubowicza i Wyporka. Ponadto zgłosili się m. in. Stefański (Poznań) i Klassa (Gdańsk). Spodziewany jest również udział Mielocha, Żymirskiego, Henka i Jankowskiego.

W roku ub. „Złoty Laur Odry" zdobył Koprowski przed Żymirskim i Dąbrowskim.

Csordas rekordzistą Europy

BUDAPESZT. Znany pływak węgierski Csordas ustanowił nowy rekord Europy na 800 m st. dow. uzyskując czas 9:50,2.

Wynik uzyskany przez Csordasa jest o 10,1 sek. lepszy od poprzedniego rekordu, który należał do Mitro.

Kondratjewa najlepszą na korcie

MOSKWA. W turnieju tenisowym z udziałem najlepszych tenisistów Związku Radzieckiego, rozegrane zostało spotkanie między mistrzynią ZSRR Biełonienko — Kondratjewą.

Obie zawodniczki zdobyły w turnieju po 9 pkt.

W decydującym o zwycięstwie spotkaniu po zaciętej — 2,5-godzinnej walce, zwyciężyła Kondratjewa 2:6, 6:4, 9:7.

Odpowiedzi prawnika

K. K. Obliczenie opłaty wałowej w stosunku 100 zł w starym pieniądzu równe 3 zł w nowym pieniądzu jest słuszne. Z pisma Pana wynika, iż nie jest Pan płatnikiem podatku gruntowego jako rolnik, gdyż posiada Pan tylko dom i ogród. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie określenia stosunku przeliczania niektórych zobowiązań (Dz. URP z dnia 29. 10. 1950 r. r. nr 50, poz. 461) daje uprawnienie domagania się przeliczenia w stosunku 100 w starym pieniądzu równe 1 złotemu w odniesieniu do drugiej raty podatku gruntowego 1950 r. oraz wpłaty na Fundusz „B" Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, płatny do 31 października 1950 r. o ile zapłata nastąpi do dnia 31. 10. 1950 r. włącznie. Z tych względów przeliczenie opłaty wałowej, jako nie podpadające pod podatek gruntowy a nadto uiszczone dnia 2. 11. 1950 r. ulega przeliczeniu w stosunku do zł w starym pieniądzu równe 3 zł. w nowym pieniądzu.

Nauczyciel z Poznania. Każda ze szkół, w której udziela Pan lekcji, zobowiązana jest zgłosić Pana do Ubezpieczalni Społecznej i uiszczać składki od sumy wynagrodzenia, które Pan w danej szkole pobiera. W sprawie zniżki kolejowej należy zwrócić się do właściwego inspektoratu szkolnego.

A. B. K. — Obywatelka nie mieszka z mężem od kilku lat. Rozwodu ani unieważnienia małżeństwa nie ma. Obecnie Obywatelka urodziła dziecko. Urzędnik Stanu Cywilnego odmawia umieszczenia w akcie urodzenia dziecka imienia i nazwiska męża Obywatelki na tej podstawie, że Obywatelka od kilku lat nie mieszka z mężem, a natomiast „zamierza nadać" dziecku nazwisko panieńskie Obywatelki. Stanowisko urzędnika Stanu Cywilnego jest bezpodstawne i narusza przepis art. 61 lit. d) Prawa o aktach Stanu Cywilnego oraz art. 42 § 1 Kodeksu rodzinnego stwarza domniemanie, że dziecko urodzone w czasie trwania małżeństwa pochodzi od męża matki. Jeżeli zatym matka dziecka jest zamężna i małżeństwo istnieje nadal, to akt urodzenia dziecka winien wymieniać imiona i nazwiska małżonków oraz nazwisko rodowe matki. Jeżeli mąż matki dziecka pragnie zaprzeczyć swe ojcostwo to winien wystąpić na drogę sądową w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o urodzeniu dziecka przez żonę.

W sprawie powyższej należy zwrócić się o interwencję do Prezydium miejscowej Rady Narodowej.

RADIO

Piątek, 15 czerwca 1951 r.

5.00 Początek audycji. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Stylizowana polska muzyka ludowa. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.20 Wszechnica Radiowa. 7.40 Muzyka. 7.55 Wiadomości poranne. 8.55 Przerwa. 11.45 Głos mają kobiety. 11.52 Polska pieśń masowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.25 Program dnia. 13.20 Audycja szkolna dla klas I i II. 13.50 Koncert solistów. 14.30 Jak pracuje chór szkolny. 14.50 Koncert rozrywkowy. 15.20 Muzyka. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Montaże nowych książek. 16.10 Berlioz — Rzymski karnawał. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Reportaż. 17.15 Koncert zespołu mandolinistów. 17.40 Koncert chóru Rozgł. Szczecińskiej PR. 18.00 Felieton. 18.45 Wszyscy uczmy się pływać i wiosłować. 19.00 Utwory fortepianowe Liszta. 19.43 Louis Aragon — Piękne dzielnice. 19.58 Stan pogody. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Koncert dla przodowników stoczni rzecznej Poznań — Czarnków. 21.15 Koncert rozrywkowy. 21.40 Audycja literacka. 22.00 Muzyka i aktualności. 22.30 Koncert kameralny. 23.00 Ostatnie wiadomości. 32.10 Koncert. 23.50 Polska pieśń masowa. 23.55 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR



— Jak tam, panie doktorze?
— Ho, ho! 40 stopni gorączki.
— A jaki jest rekord światowy?

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1.50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.80 zł. za tekstem 4.50 zł. nekrologi 3.— zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem,. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — Konto PKO „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42

E-II-11722